

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 12 Stycznia v. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmi. w powie
	dnia 11 godz. 3 z połu.	27 cal. 3, 8, lin.	— 3,00 stopn.	Zachodni	Snieg
	— 11 godz. 9 wiecz.	27 — 5, 6, —	— 4 —	Zachodni	Pogoda
	— 12 godz. 7 zran.	27 — 10, 4, —	— 12, —	Zachodni	Pogoda

WIADOMOŚCI KRAJOWE

Przez rozkaz dzienny z dnia 10 grudnia: generał intendent 2go wojska, generał-majora *Stala* 1, rozkazano liczyć w kawaleryi. Generał-major *Tarasow*, zostający przy naczelniku dywizyi czwartey pieszej naznaczony dowódcą teyże dywizyi na miejscu generał-Majora *Nazimowa*, a ten dowódcą pierwszey brygady 24 dywizyi pieszej.

Cesarz Jegomość oświadcza swoje ukontentowanie dowódcom drugich batalionow półkow pieszych: odeskiego podpółkownikowi *Skalskiemu*, i wiatkiego majorowi *Zawalinowi*, za zachowanie ludzi w powierzonych im batalionach, w których, w przeciągu robot uskuteczniowych w roku terażniejszy w okręgach wojskowych osad dywizyi ułańskiej buhskiej, nie było ani zbiegów ani chorych.

Przez rozkaz dzienny dnia 11 grudnia, uwolniony ze służby: dowódca trzeciej brygady 27 dywizyi pieszej, generał-major *Ekeln*, z mandurem i gazaą zupełną.

Przez rozkaz dzienny dnia 12 grudnia: półkownik *Chrapowicki* 2gi, dowódca drugiej brygady dywizyi ułańskiej ułanow, wyniesiony na generał-majora. Dowódca wileńskiego arsenału *Buszujew* 1szy, także na generał-majora, zostawiając obudwóch przy dawnych obowiązkach.

Jego Cesarzka Mość z ukontentowaniem widząc, iż wojskowe osady buhskiej dywizyi ułańskiej, pomyślnie zbliżają się do celu osad wojennych, i do znakomitego zmniejszenia wydatkow Państwa, utrzymują się już od 1 listopada r. t. własnem sianem, a od 1 stycznia roku następującego, będą już własny mieć prowiant w propocyi połowicznej, oddaje zupełną sprawiedliwość praćcom dowódcy tey dywizyi; generałowi perucznikowi, Hrabi *Witowi*, i oświadcza mu zupełną Swą wdzięczność, również ją oświadcza dowódcom dywizyi, brygad, półkow i szwadronow tey dywizyi.

Mianowani kawalerami s. *Anny* 1szej klasy: kontr-admirałowie, *Ogilai* i *Elliot*; rzeczywisty radzca stanu, *Kudriawcow*; i generał-prowiantmeyster 4tey klasy *Abakumow*.

Ogólne prawidła około wypełnienia taryffy, na tamożniach rossyjskich (ob. K. L. N. 4).

1) Moc tey taryffy rozciąga się na wszy-

stkie komory i przykomorki portowe i lądowe. ustanowione w cesarstwie rossyjskiem i królestwie polskiem, oprócz będących na granicy azyatyckiej, dla których są oddzielne taryffy.

2) Działania tey taryffy, ma się zacząć od dnia 1 stycznia 1820 roku.

3) Zagraniczne towary, które przywiezione są do Rossyi w roku 1819 i do 1 stycznia 1820 roku cła nie opłaciły, mają płacić cło podług taryffy 1816 roku.

4) Towary, które podług tey taryffy pozwała się przywozić, do jakich mianowicie komor i przykomorkow, opisano jest w pierwszey części ustawy celney i w urządzeniu rossyjskich tamożni, w królestwie polskiem ustanowionych.

5) Za wszystkie przywożone zza granicy cudzoziemskie towary, a również za wszystkie wychodzące do cudzych krajow, cło stanowi się dwojakie:

a) od wagi, miary i liczby towarów;

i b) od ceny towaru, podług prawideł osobno w teyże taryffie przepisanych.

Cło naznacza się w srebrney rossyjskiej monecie, ale się pobiera na komorach, w Cesarstwie rossyjskiem znajdujących się, bankowemi assygnacyami Państwa, podług celnego kursu, który ogłoszony będzie przy końcu każdego roku dla liczenia rzeczywistego poboru cła w biegu całego roku następującego, oprócz towarów lnianych, wełnianych i skurowych pruskiej roboty, od których podług świadectw o ich pochodzeniu, może być cło opłacane na granicy rossyjskiej lądowej, monetą srebrną rossyjską, a na tamożniach rossyjskich ustanowionych w królestwie polskim, zostawuje się woli kupców, opłacać od wszystkich towarow cło srebrną rossyjską monetą lub assygnacyami, podług naznaczonego na każdy rok celnego kursu, lub też krążącą monetą polską.

6) Chociaż cło podług tey taryffy naznacza się dwojakie, to jest przywozowe i wewoętrzne czyli konsumpcyjne, jednakże przy opłacie cła od towarow pobierać oba razem bez rozdzielania.

7) Stałe potrącanie przy rewizyi naznacza się w osobnych tabellach: z przywożnych towarow na wszystkie mokre, a z suchych na same tylko skórzane, lniane i wełniane towary pruskiej roboty; na dalsze zaś suche przywożne towary stałego potrącania przy rewizyi

nie ustanawia się, ale się kładnie wzorowie podług osobney tabelli, dla przewodnictwa komorom ułożoney. Przyczem stanowi się za prawidło, iż każdy kupiec, niezgadający się na potrącenie procentow przy rewizyi podług tey tabelli, ma prawo żądać przeważenia czystego towaru.

Od wszystkich zaś towarow wychodzących z Rosyi bez wyjątku, ustanawia się stałe potrącenie na rewizyi.

Au entyk podpisał: Prezydent Rady Państwa Piotr Xiążę *Lopuchin*.

Cesarz Jegomość dnia 28 listopada 1819 roku potwierdził zdanie Rady Państwa, stosownie do podania Ministra Skarbu i opinii wydziału ekonomii Państwa, iż rubel srebrny, w opłatach celnych, na rok 1820, liczyć się ma po 3 ruble 60 kop. assygnacyami.

Przez ukaz z dnia 17 grudnia 1819 roku do Rządzącego Senat, Cesarz Jegomość potwierdził projekt artykułow dodatkowych do ustawy o poborze trunkowym w 29ciu guberniach wielko-rossyjskich.

Gazeta ryzka, *Zuschauer*, zawiera następujące Programu uroczystego ogłoszenia Najwyżey potwierdzonego urzędzenia dla chłopów inflantskich, w Rydze d. 6 stycznia 1820.

Po odprawioném nabożeństwie w kościele katedralnym greko-rossyjskim, o godzinie pół do dwónastey południowej, zgromadzą się na pokojach w cesarskim zamku: członkowie komisji do wprowadzenia tego urzędzenia, władz rządowych i sądowniczych, oraz urzędow miasta; sędziowie ziemscy powiatow wendeńskiego, dorpackiego i per nawskiego, zwołani łotewscy i estońscy ze stanu chłopów assessorowie sądow ziemskich i ryzkiego patrymonialnego sądu parafialnego; duchowieństwo różnych wyznań; marszałek gubernialny i powiatow; marszałek seymowy; deputowani z powiatow i miast *Dorpatu* i *Pernawy*; wyższe władze woyskowe; szlachta; urzędnicy i starszyzna miasta; oficerowie gwardyi mieskiej. — W uroczystym porządku zgromadzeni udadzą się z JW. Jenerałem Gubernatorem i JW. Gubernatorem cywilnym (wśród odgłosu wszystkich dzwonów), za którymi postępować będzie w paradzie gwardya piesza mieska, do przygotowanego na ten obchod i oświeconego kościoła ś. Jakuba. Podczas wchodzenia przygrywać będą organy. Wobodzących przyymie jeneralny superintendent psalmem 100. Oberpastor odprawi modlitwę. Pieśń z przygrywaniem muzyki. Odczytanie urzędowego uwiadomienia. Odczytanie siedmiu pierwszych paragrafow Najwyżey potwierdzonego urzędzenia dla chłopów, po niemiecku przez sędziego ziemskiego powiatu ryzkiego, po estońsku przez sędziego ziemskiego powiatu dorpackiego. Pieśń z całą muzyką. Przemowa do obecnych reprezentantow łotyskich i estońskich; mowa stosowna do aktu w języku niemieckim; modlitwa za Najjaśniejszego Cesarza panującego i Najjaśniejszy Dom Cesarzki; wszystko to z ambony przez jeneralnego superintendenta. *Te Deum* za Cesarza, z całą muzyką i odglosem dzwonów. Błogosławieństwo od ołtarza przez jeneralnego superintendenta. Zgromadzeni powrócą, w takim

jak przybyli porządku na zamek Cesarski Wielki obiad u JW. jenerała gubernatora Margrabiego *Paulucci*, na który zaproszeni też są wezwani na tę uroczystość *Lotysze* i *Estończykowie*.

FRANCYA.

(z korr. hamb.) *Paryż dnia 27 grudnia.* Król i familija królewska, w towarzystwie Xięcia *Talleyrand* i Xięcia *Richelieu*, słuchali zawczoray mszy ś. w kaplicy pałacowej.

Margrabia *Marialva* złożył Królowi na oddzielney audyencyi list od swego Monarchy.

Pod *Chalons* wystąpiła z brzegów rzeka *Marna*, i zrządziła znaczne szkody.

Kraży niepewna pogłoska, że różnym oddziałom gwardyi narodowej rozdano ostre ładunki, dla zabezpieczenia się od napadu źle myślących. — Fakcyoniści nasi są tego rodzaju, wyraża jedno z pism publicznych, że rząd nasz ma pociechę żyć w uczuciach więksey massy narodu.

Na posiedzeniu izby deputowanych d. 24 t. m., Pan *Decazes* miał godną uwagi mowę. Odpowiadając na zarzut Pana *de la Bourdonnaye*, oświadczył między innymi: „że ministeryum potrafi obronć tron, rządzącą dynastją i wolność.“

(z gaz. berl.) *Paryż dnia 29 grudnia.* Izba parów, na posiedzeniu d. 28 t. m., przyjęła, 138 głosami przeciw 9, prawo względem pierwszych sześciu dwónastych podatku na rok 1820. Na témże posiedzeniu postanowiono, ażeby prośba podana w rzeczy cofnienia prawa z d. 16 stycznia 1816, które skazywło na wygnanie królóbóyców — z sali posiedzeń wyniesioną i podartą została.

Bawiący tu Xiążę *Paweł Wirtemberski* otrzymał od Króla, brata swego, wiadomość że nałożony na majątek jego sekwestr ustał; razem też odebrał list wzywający go do znaydowania się na zgromadzeniu stanów.

Dnia 27 t. m. pierwszy sąd woyskowy pierwszej dywizyi woyskowej roztrząsał i rozstrzygł sprawę Xięcia *Rovigo* (jenerał *Savary*). Jenerał ten znajomy jako jeden z naygorliwszych stronników *Bonapartego*, który i po drugiem zrzeczeniu się tronu pana swego, chciał mu towarzyszyć na wyspę ś. *Helery*, a rozdzielony od niego przez Anglików, znalazł przytułek w *Smirnie* i *Turcyi*, d. 24 grudnia 1816 osadzony został zaocznie przez sąd wojenny na śmierć. Wiadomo, że niedawno przybył sam dobrowolnie i żądał rewizyi swego procesu. Sąd woyskowy składał się z jenerała porucznika *Damas* przydującego, i jenerałow *La Grange*, *Guilleminot*, i 6 innych oficerów różnego stopnia. Zapiesiona przeciw niemu skarga opartą była na następującym bez daty i zapisu bilecie: „Mianowałem doktora *Renoult* lekarzem więzień stanu; pozbawiono go miejsca a onto przecię był w upłynionym roku posłannikiem i powiernikiem naszym między wyspą *Elbą* a nami. Znany on jest w ministeryum, i wypełni należycie co od niego żadaném będzie. Znaydował się on na wyprawach we *Włoszech*, *Egipcie* i *Polsce*. (podpisano:) Xiążę *Rovigo*.“ Dawniej już pociągnięto do odpowiedzi pomienionego doktora *Renoult*; ale ten utrzymywał jak naymocniej, że nie miał żadne-

go związku z wyspą *Elba*. Małżonka *Xięcia* podała też za mężem swym prośbę, w której wyraziła, że chociażby bilet ten był pisany przez *Xięcia*, co nie jest, niezegoby jednak nie dowodził, gdyż i doktor całej tej rzeczy zaprzecza, a nawet iż tej mniemaney korespondencyi nie się takiego nie okazuje, coby występkiem było; w bilecie zaś nie masz nic o przedmiocie korespondencyi, ani też o osobach z którymiby prowadzoną była. — Tymczasem owoczasowy sąd wojskowy, który z powodu nieobecności *Xięcia* nie miał ze strony jego żadnego objaśnienia, uważał bilet ten za prawdziwy a brzmienie jego za dość wyraźne; uznał więc *Xięcia* za zdrajcę i za zasługującego na karę śmierci. — W terażniejszym rozpoznaniu sprawy stanął znowu doktor *Renoult* jako świadek. Wątpił, żeby bilet ten był ręką *Xięcia* pisany; oraz zapewniał, że zawiera fałszywe względem niego fakta. Przeciwnie przysięgli pisarze uznali, że bilet pisany jest ręką obwinionego. *Xiążę* wypierał się; a przynajmniej wątpił, żeby kiedy list ten pisał. W tej niepewności, zdający sprawę zostawił rozpoznaniu sądowemu: czy bilet pisany jest ręką obwinionego, lub nie, i trzymał się tylko drugiego punktu, że generał *Savary* przyjął od *Napoleona* miejsce jeneralnego inspektora żandarmerji i zmienił na niem marszałka *Moncey*. Tłumaczył się z tego obrońca jego *P. Dupin*; że nie zdradził Króla i nie przyjmował tej inspekcyi przed 28 marca; że ją objął na rozkaz ministra wojny *Xięcia Eckhmula (Davoust)* Zgadzał się więc ze sprawiedliwością, karać tego, co był posłusznym, a omijać tego, co dał rozkaz? — Po wysłuchaniu obrońcy jego, i po namyśleniu się przez trzy kwadransy, uznany został *Xiążę Regio* jednomyślnie za niewinnego, i na rozkaz rady wojennej natychmiast uwolniony.

Marszałek *Lefebvre* (*Xiążę* gdański) jest bardzo chory.

FP. Arnault, Felix Desportes i *Harel* przybyli tu z *Bruxelli*. *Bory de St. Vincent* jest oczekiwany.

Towarzystwo przyjaciół wolności druku nie przestało na wydanym przeciw sobie wyroku. Jeszcze tegoż dnia wszystkie osoby, które zrana sądową salę napełniały, zgromadziły się wieczorem u Pana *d'Argenson*, postanowiły appellować od wyroku i zgromadzić się znowu w przyszłym tygodniu, dla rozmówienia się w rzeczach publicznej sprawy, a mianowicie względem prawa wybierzczego.

Prośba mieszkańców liońskich przeciw odmiianie prawa wybierzczego, ma mieć 14000 podpisów.

Najstarszy francuzki generał artylleryi, *L. A. Lamy*, umarł niedawno w departamencie *Aisne*, w 88 roku życia. Walczył on pod marszałkiem *de Sax* w Niderlandach, później w siedmioletniej wojnie, a podczas rewolucyi był trzy razy tymczasowym naczelnym dowódcą wojska północnego, *Sambry* i *Mozy*.

Woda na *Sekwanie* przybyła bardzo znacznie.

PRUSSY.

Berlin, dnia 3 stycznia. N. Król wydał pod dniem 21szym grudnia r. z. do ministerjum

spraw wewnętrznych i wojny pismo następującej osnowy:

„Z szczególniejszym zadowoleniem zapamiętałem się od lat czterech na wzrost tak ważnej dla bezpieczeństwa państwa instytucyi obrony krajowej (*Landwehr-Institut*), i spostrzegalem, jak chętnie lud podejmował wynikające dla niego ztąd ofiary, i jak czynnie działały dla jej dobra władze wojskowe i cywilne. — Miło mi oddać im jawnie tę sprawiedliwość. — Wszakże, urządzenie na bataliony, pułki i inspekcyje wykazało w kolei doświadczenia wielorakie wady, którym zaradzić można, nie zmieniając bynajmniej istoty instytucyi, ani naruszając osobistych stosunków, wpływających z szczególniej posady wojska liniowego i wojska obrony krajowej. Postanowiłem był już w r. 1815., iż z należących teraz do jednego pułku liniowego czterech batalionów obrony krajowej pierwszego wezwania, tylko trzy przeznaczonemi są do służby polowej; ta więc formacya, łącząca korzyść znacznej oszczędności (34 batalionów i szwadronów) z organizacyą stanowi wojennemu powiadającą, już teraz przez podział batalionów obrony krajowej, zmieniający wewnętrzny stan okręgów, ma być przygotowana. Tym końcem:

1) Z należących do jednego pułku liniowego czterech batalionów obrony krajowej, urządzić się mają trzy bataliony, rozdzielając okręgiósmiu kompanij obrony krajowej, składających dotąd jeden pułk, na okręgi sześciu kompanij. Z każdego w ten sposób przeistoczonego dotychczasowego pułku obrony krajowej, dwa okręgi kompanijne z tyłuż okręgami innego najbliższego tegoż pułku wcielone będą do trzeciego batalionu.

2) Nowa ta formacya zasadza się na jeograficznem okręgów położeniu. Gdzie stosunki miejscowe odmian dla garnizonów wymagają, mają mi być uczynione tym końcem propozycje:

Okrąg batalionowy, w którym główne miejsce pułku położone, przyłączony być ma do pierwszego batalionu, a okrąg batalionowy, powstający ze złożenia dwóch kompanij każdego dotychczasowego pułku obrony krajowej, należeć ma do batalionu trzeciego. Garnizony jazdy oznaczają się w miarę położenia miejscowego.

Potrzebne nieznaczne odmiany co do mundurów, mogą być przez zamianę uskutecznione.

Wszystkie pułki obrony krajowej mieć będą numer na naramienniku takiego koloru, jak pułki liniowe, do których należą, a oficerowie złote.

Należące do czterech pułków odwodowych pułki obrony krajowej (po 6 kompanij) mają również nosić na swym mundurze znaki swoich pułków liniowych, a sześć kompanij uformowanych z dotychczasowych pułków obrony krajowej, mieć będą na naramienniku numer swojego pułku liniowego odwodowego. Tak n. p. kompanije uformowane z trzeciego poznańskiego pułku obrony krajowej otrzymają numer 35., a sześć kompanij Poznańsko Bydgoskiego pułku obrony krajowej, numer 35. Oprócz nazwiska prowincjonalnego, mają je-

szcze też pułki nazwisko skombinowanego 33 i 35, jak niemniej 34 i 36 pułku obrony krajowej.

5) Lubo nowo formowane bataliony, według dawniejszego postanowienia tylko wliczbie 1,000 ludzi do służby połowej wychodzić będą, wszelakoż, stosownie do regulaminu oznaczonego w nim etatu, zachować mają w listach przynależącą im zupełną liczbę 1,600 ludzi. W przypadku wojny, użyta będzie w miarę okoliczności zbywająca liczba dotworzenia potrzebnych odwodów.

W każdej batalionowej zbrojowni znajdować się ma odtąd 1,200 karabinów. Z tych, wyrusząc batalion w pochod, dostaje 1000, zbywające 200 pozostają w zbrojowni, dlatego ażebym z odwodu trzech batalionów każdego pułku batalion z 600 ludzi natychmiast mógł być uzbrojonym.

Co się tu przepisało, jest ważnem przez analogią i dla jazdy, do której zgoła niniejsze rozporządzenia mają być, ile wypada, przystosowane; wszakże podczas wojny ma być jazda z sześciu batalionów obudwóch stanowiących brygadę pułków, i po jednym z każdego batalionu szwadronie z 162 głów, prócz oficerów i konowała, w skombinowane sześćszwadronowe pułki formowana.

Powyższe przepisy stosują się podobnie i do drugiego wezwania, w miarę wynikających z niego odmian, ale tak, iż stosunki obudwóch wezwań żadney względem siebie nie podlegają zmianie.

4) Skoro formacja ta ukończoną zostanie, liczba 28 inspektorów obrony krajowej zmniejszona będzie na 16. Miec potem będą nazwisko brygad obrony krajowej i numer dywizyj liniowych, do których należą. Inspektorowie nazywają się dowódcami brygad obrony krajowej, odbywają wszelkie interesa ściągające się do obrony krajowej i zakładów wojska liniowego w dotychczasowym sposobie, zostają jednakże pod dowódcą dywizyjnym; wzajemne ich stosunki oznaczone będą osobną instrukcją.

5) Wychodzący z tego powodu inspektorowie i dowódcy batalionowi, których ja przeznacze, będą w miarę swoich zdolności służbowych albo pensjonowani, albo z tymczasowym żołdem aż do przyszłego umieszczenia oddalenia, lub, jeżeli będzie sposobność, w wojsku liniowym umieszczeni.

6) Terazniejsi inspektorowie wspólnie z terazniejszymi dowódcami batalionowymi podają wyłączyć się mających oficerów, którzy po ukończonej, nowej formacji nadliczbowymi będą. Szczególnie, mniej zdadni do służby mają być wyłączeni.

7) Według tych zasadnych postanowień ma niezwłocznie ku ich wykonaniu dalsze przedsięwzięte być rozporządzenie, tak, ażebym całe dzieło formacji niechybnie do epoki ćwiczeń obrony krajowej 1825 roku ukończone było.

Gwardya i grenadyery obrony krajowej pozostają na czas w obecnym porządku.

8) Wszelkie poprzedniczemi postanowieniami niezmiennie przepisy we względzie obrony krajowej, pozostają w mocy; gdzie zaś coś do uzupełnienia, co do administracyi, eta-

tów, i mianowicie przyszłego zakresu działania dowódców brygadowych, potrzebnymi się okażą odmiany w dawniejszych rozporządzeniach, mają mi być propozycje w tej mierze uczynione. Berlin dnia 22 grudnia 1819 r.
(podp.) *Fryderyk Wilhelm.*

Berlin dnia 8 stycznia. Lubo Baron *Humboldt*, minister stanu, wyszedł z kommissyi wyznaczony do ułożenia przyszłej konstytucyi stanowej, wspomniona jednak kommissya odbywa ciągle swoje czynności.

Pierwszy numer tegorocznego powszechnego zbioru praw dla państw pruskich, zawiera następujący edykt królewski:

„Falsze, niegodny sposób pisania i nienawistna dążność, znamionujące umieszczone w różnych cudzoziemskich gazetach, a królewsko-pruskiego państwa, jego zarządu i urzędzeń, tyczące się artykuły, są mi powodem do postanowienia następującego:

1) We wszystkich państwach moich nie ma być dozwolony i dopuszczony ani *wchod* ani *przechod* wszelkich w *Anglii* i *Francyi* w języku *niemieckim* wychodzących gazet. — 2) Zakazowi temu podlegają wszelkie gazety wychodzące w królestwie niderlandzkim, bądź to w *tamecznym oyczystym*, bądź w *francuzkim* i *niemieckim* języku, chyba by wyjątek od tego, przez pośrednictwo mojego przy N. Królu niderlandzkim poselstwa, był żądany i o mnie dozwolony. Gdyby wbrew zakazowi temu gazety takowe kryjomo do czytania w kraju wprowadzane były, naówczas zamawiający one, wrazie odkrycia, podpadnie karze pieniężney 10 talarów za każdy, w ten sposób weszły pojedynczy egzemplarz gazety, a w przypadku niemożności zapłacenia, odpowiednie karze więzienia. Kary te za powtórzeniem wykroczenia podwojone będą. Usiłowanie przeprowadzania powyższych gazet przez państwa pruskie, karane będzie zabranieniem egzemplarzy gazet. — Urzędnicy krajowi, a mianowicie pocztowi, wniście lub przeprowadzenie zakazanych gazet nad spodziewanie dopuszczający, lub ułatwiający, karani być mają według praw karnych, za rozmysłne, lub z opieszałości, wynikiłe w tej mierze wykroczenie. — Od tego zakazu wyłączone są tylko egzemplarze rzeczonych gazet zagranicznych, przeznaczone dla ministerium. — W *Berlinie* dnia 30 grudnia 1819.

(podpis.) *Fryderyk Wilhelm.*

W skutku powyższego edyktu kanclerz państwa *Xiążę Hardemberg* przesłał do władz, a szczególnie pocztowych, stosowny okólnik.

WIELKIE XIĘZTWO POZNAŃSKIE

Poznań, dnia 10 stycznia. Xięstwo Ichmość Namiestnikostwo wyjechał zład d. 6 b. m. na niejaki czas do *Berlina* z całą swoją dostojną rodziną.

Powszechny zbiór praw dla państw pruskich, wychodzący w języku niemieckim i polskim od r. 1817 w *Berlinie*, drukować się będzie odtąd w tutejszoy drukarni *Wilh. Dekera*. — W teyżey drukarni jest teraz pod prasą polskie wydanie Nowego Testamentu nakładem Towarzystwa biblijnego berlińskiego.

O g ł o s z e n i a.

1. Excerpt oświadczenia z protokołu potoczego Ziem. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażającej się zapisanego i tego czasu pod pieczęcią Urzędową Ziem. Ptu Wileń. jest wydan.

Roku 1820 mca Januaryi 10 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając obecnie WJP. Kazimierz Chojecki oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał, którego wyraz takowe. Oświadczenie nomine małoletnich Pauliny i Brygidy Ardeckich przez WJP. Kazimierza Chojeckiego Rotm. Oszm. a kuzyna nieletnich Ardeckich przeciwko żydowi Idce Derczynowi i Heronimowi Ardeckiemu, zanosi się z następnego zdarzenia, o to: ś. p. Bazyli Ardecki oyciec Hieronima Ardeckiego schodząc z tego świata testamentem rozrządził fundusz swój, to jest: kamienicę z ruchomością wszelką i summy na obligach, i do tego w tym testamencie Franciszka Bergieła opiekunem troje potomstwa dwie córki i trzeciego syna Heronimę zostawił, córka Brygida znajduje się w Petersburgu, Paulina w klasztorze u panien Bernardynek na edukacją ulokowana, z którego to funduszu dla córek summy 20,000 i od oney procent powinny oddawać na edukacją i żywność a synowi kamienicę i sumnę, choć takowy testament z krzywdą dla córek, które isć powinny z dorobkowego majątku do równego działu, a to oddano jako dobremu bratu, ze względu swego miał dołożyć, albo by sami w moc Ukazu senatorskiego w lat trzy po wywiesiu z opieki mogą dochodzić, lecz teraz przeciwnie pokazało się, po śmierci Ardeckich opiekunem Bergielem za kontraktem z ruchomością wszelką za kilkaset rubli srebr. kamienicę wypuszczono w arędę Idce Derczynowi na lat 5, u którego miał stancyą Heronim Ardecki nieletni, jakowy to żyd Icko Derczyn korzystając ze słabości pod opieką będącego Heronima Ardeckiego nieletniego, miał usposobiony oblig na rub. sr. 976 zfabrykowany, jakby podpisany przez zeszłego oycę Bazylego Ardeckiego, aby na ony Heronim Ardecki zgodził się i utwierdził różne nasady i starania czynił, już to napojem i wrażeniem obrony od oycowskich wierzycieli i opłatą onych i dostarczeniem jemu potrzeb i tym oszukał nieletniego Heronima Ardeckiego na zgodzenie się wystarał się i gdy przyrzeczenie otrzymał zatym obligiem pozwał syna nieletniego do magistratu Wileń., w którym zeszły Bazyli Ardecki był radnym i po protokółach była znana ręka jego i w czasie prezentowania tego obligu przez stawających adwokatów no sądach dostrzegł ten magistrat fabrykacyi, nieuważając na zgodzenie się synowskie i stawających adwokatów bez plenipotencyi nieletniego i sukcesorów, takowy oblig przez rezolucją w swym sądzie w lokacyi zatrzymał, gdy żydowi Idce Derczynowi na zfabrykowanym obligu niby na oycę i przez syna zaakceptowanym plan nieudal się, zaczął na nowo u nieletniego Heronima Ardeckiego różne podeyscia czynić i różnemi sposobami i wrażeniami, że go uszczęśliwi trafnie ożeni i też obligi nazad powróci, pomoc będzie żydowi do ożenienia, tak łudzając różnemi rzeczami, napajając go różnemi trunkami i wożąc go po różnych miejscach żydowstwa jako to: Kownach i dalszych żydowskich familii a tym go oszukał i zdradził, który nie biorąc u jego pięniędzy nikomu długi niezapłacił, wymógł u niego jeszcze obligi po osobnie jeden na rub. sr. 5,300 drugi na rub. sr. 1500 ze trzema pieczętami, jak świadczy list przez tegoż Heronima Ardeckiego pisany, pod datą roku 1819 decembra 25 i pieczętami listów czterech. Roku tegoż mca 25 dnia z całą specyfikacją tegoż pieczętacza Krzysztofowicza o różnych facyendach i o zdradzie Icki Derczyna wypisaną, który to żyd wziął obligi dla upoważnienia zamysłu przekazać w obce ręce dla dokończenia facyendy, że jako nie-

letni i za rezolucją rządu w roku 1818 w mctu dniu nastala, którą dla okalkulowania odesłano do dworzańskiej opieki, nie czekając oney i nie mając u siebie w zarządzeniu oyczystego sukcesyynego spadłego i niedzielnego majątku, poważyl się stracić i wydawać obligi jako takowe obligi tak przez nieletniego Ardeckiego wydane na 2800 rub. sr. jako też przez żyda Icki Derczyna zfabrykowane i samym facyendarskim sposobem wydane, ażeby tychże nikt obligów nienabywał i za onemi niezostal majątek na nieletnich spadający zawikłany, takowe obligi tak zfabrykowane jak też i udzielnie wydane, za nieważne i nic nieznaczące i facyendarskie publiczności ogłaszając, ninieyszym oświadczeniem obnaszam i manifestuję. U tego oświadczenia podpis w protokół jest taki Kazimierz Chojecki.

Zgodzilem Jan Zienkowicz W. Z. Reg.
1820 15 januar. Wolno takowe pisma drukować, Mikołaj Pomarnacki Sędzia Z. Wileń.

1. Niżej podpisany nabywszy folwark Sienkowszczyznę w ptcie oszmiańskim położony od braci między sobą rodzonych, Klemensa, Michała, i Tadeusza Kuczukow za sumnę w prawie wieczystym wyrażoną, w roku omienionym, 1819 7bra 20, dziedzictwem, kiedy rozpladkę z nabycia wyrażonego, aktorstwa JPP. Kuczukom w następnych kontraktach ma spełniać, przeto niżej podpisany, żeby później z rzeczy hipotek na nabytym folwarku Sienkowszczyźnie przez wybywców opartych, niedoświadczał zakluczeń, o objawieniu w kancelaryi Ziem. Oszm. wszelkich pretensyow przed 1 marca idącego roku, jakie tylko do nabytego folwarku stosunek mieć mogą, poszczególnie uprasza: i że w zdarzeniu ubliżenia tego stratę każdy własnemu zaniedbaniu przypisać będzie winien, ostrzega Józef Kuczuk.

Ze może bydz umieszczonem w Kur. Lit. poświadczam Jan Szczepanowicz Pisarz Ziemski powiatu Oszmiańskiego.

1 Dom murowany dwupiętrowy, w mieście Wilnie, przy Ostrey Bramie pod Nrem 1289; i za nim dworek drewniany pod Nrem 1290 położone: mający wygodne appartamenta górne, suche mieszkania na dole i w dworku wszystkie opatrzone znova z meblami mahoniowemi i krajowemi; oraz z całym sprzętem jak jest: przy tém udzielnie względnie tych appartamentów kuchnie, sklady, sklepy, stajnie, wozownie, spichrze, ogród obszerny fruktowy, warzywny, szpacyerowy z laskiem, altanami i ulicami drzew dużych; takoz sałą i grotą murowaną! jest do sprzedania. Układ nabycia bardzo łatwy, najmniejszym długiem nieobciążone i żadney w niczym kwestyi ndeulegle: kto by więc one życzył nabyć, raczy traktować ze mną dziedziczką, mieszkającą w tym domie na 2gim piętrze Alexandrą z Dąbrowskich Minią Koleską Assesorową.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. Sąd taxatorsko-ekdywizorski dekretem Remisyynym sądu Gł. Wileńskiego z departamentu, na usatysfacyonowanie wierzycieli W. Ignacego Hryniewiczza b. Sędzięgo Gran. Szawelskiego z dóbr jego Podubisia w ptcie Szawel. leżących, przeznaczony; obwieszca wszystkie interesowane osoby, że dnia 15 Januaryi 1820

roku dekret w tej sprawie ferowany, promulgować będzie i takowe ogłoszenie do Kurjera Lit., dla trzykrotnej awizacji, podaje.

Prezydent Ziem. Szawelski Tomasz Herubowicz, Ziem. Rosiński Pisarz i Exdyw. Dionizy Paszkiewicz, Grodzki Wilkomirski i Exdywizor. Sędzia Antoni Komorowski. Regent Exdyw. Wincenty Dauksza.

2 Kamienica WW. Wilczyńskich Szambel. dwópiętrowa w mieście Wilnie pod Nrem 33. i 34 na Subocz ulicy rogiem na Wielką ulicę a frontem do domu Grunerta położona, jest do sprzedania, życzący umówić się o nią ma się udać do W. Rejenta Potrykowskiego w domu XX. Kamendulow pod S. Michałem mieszkającego.

Takowa awizacja może być przyjętą do druku, świadczą Urban Jazdowski Prez. Ziem. W.

Doniesienie Teatralne.

2 W następującą środę to jest dnia 14 stycznia bieżącego roku, na dochód J. J. Szymkajłowej, daną będzie nowa wielka Tragedya z francuzkiego P. Ducis, przekładania Karola Brodzinskiego w 4ch aktach, pod tytułem: ABUFAR czyli Familia Arabska.

5 Podaje się do wiadomości: iż majątek Miguciany czyli Gabryelow w Pcie Trockim, położony, o mil 7 od Wilna a 7 od Kowna, w najlepszym położeniu, z dobrym zabudowaniem, jest do wyprzedania, ktoby sobie życzył ony nabyć niech się uda do murgrabiego w domu pod Ostrą Bramą, pod N. 3 mieszkającego; a od niego powezmie o wszystkim wiadomość.

Takową awizacją podającą się dla umieszczenia do gazety Kur. Lit. że wolno drukować poświadczam Datt. 1820 r. mca jan. 2 dnia Ludwik Wołłowicz Sędzia Ziem. Wileń.

3 Stanisław Zadarnowski Adwokat Sądu Gł. Grodzieńskiego przez nunięsze piśmo wszystkich JWW. i WW. Kredytorów zeszłego X. Karola Radziwiłła Chor. woysk ros., którzy na osobę mają powydawali plenipotencye zawiadaniom. Ze po dekrete o czewistym w Sądzie Ziem Grodzień. zareferowanym, drogą wniesioney skargi przez niektórych kredytorow, a przeciwnie przez JOO. XX. Radziwiłłow przeciwko wszystkim generalnie kategorjom kredytorским; sprawa takowa do Sądu Gł. 2go Depart. Grodzień. została przeniesiona. — Gdzie zapisany aktorat ze strony JWW. i WW. kredytorow (od których należałem) niezawodnie około 1 februaryi przypaść może, gdy zaś żadna jeszcze strona aż do tej pory, niema wyjątego dekretu Ziem. Grodzień. a z tej przyczyny: gdy wszelkie obligi, i dalsze papiery kredytorskie są zatrzymane w kancelaryi Ziem., gdy naostatek sprawiedliwe ze mną obliczenie się co do zastępowanych przez lat jedenaście wydatków, jest przynależnym, oświadczam przeto, że od dnia 10 januar ciągle w Grodnie znajdować się będę, w tém szczególnie zamiarze; abym dał sposobność JWW. i WW. kredytorom zkomunikowania się ze mną, i zro-

bienia układu; czyli ten proceder nadal popierać mam byż zobowiązany. Takowe oświadczenie podpisuję. Dnia 23 grudnia 1819 roku Grodno. Stanisław Zadarnowski.

3 W skutek zakroczonego na dniu 2 miesiąca gbra idącego dopiero 1819 roku, w Sądzie Ziemskim Ptu Wilkomir. Dekretu na fundusz W. Woyciecha Hutorowicza b. Sądu Niższego Ziemsk. Pttu Wilkomir. Assessora determinującego exdywizyą, tenże Sąd Ziemski zawiadania: iż w pierwszykrotnym przypadnieniu tej sprawy komportacją wszelkiego i wszystkiego funduszu, na satysfakcyą kredytorów iść powinnego, pod obowiązkiem wierności jej spełnienia na W. Woyciechu Hutorowiczu ma osobno na kredytorach dla pojaśnienia się o massie długu, jakoteż na debitorach fundusz massy wyjaśnić zdolnych, papierow in natura, a ruchomości wszelkicy na regestrze do kancelaryi Sądow swych in spatio niedziel ośmiu przeznaczył, i termin powtórny na rozsądzenie oczewiste tego dzieła w kadencyi s. Trojeckiej następującego 1820 roku zamierzył, a zatym ażeby tak kredytorowie Woyciecha Hutorowicza, jakoteż debitorowie jego wczesną wiadomość mieć mogli, i ażeby pierwsi pod utratą swych pretensyow a debitorowie pod obawą wskazania na ich etiam in contumaciam poszukiwaney rzeczy w Sądzie niniejszym jawili się przez trzykrotną awizacją wezwać postanowił. Datt w Wilkom. roku 1819 miesiąca xbra 15 dnia.

Michał Rouba Sędz. Ziemsk. Wilkom.

Piotr Choroszewski Sędz. Ziemsk. Wilkom.

Anioł Książ Zagiell Pis. Ziem. Wilkom.

Regent Jan Jachimowicz.

3 Redakcyja gazety Kurjera Litewskiego, otrzymawszy od dwóch prenumeratorów żądanie: iż chcą mieć tę gazetę na papierze białym; czyniąc zadosyć ich żądaniu, uwiadamia razem, iż exemplarz gazety Kurjera Litewskiego na papierze białym, kosztować będzie na rok z przesyłaniem przez pocztę, rubli srebr. 17, bez poczty rub. srebr. 12. Prenumerować na papierze białym można tylko na rok cały: z przyczyny, że opatrzenie się w potrzebną masę papieru, może tylko w zimie byż zrobione, półrocznie i kwartalowie nie prenumeruje się. Na rok 1820sty redakcyja nie będzie nad kilkanaście exemplarzy na białym papierze drukować: prosi zatem o niezwłoczne uwiadomienie, ktoby chciał mieć na takim papierze tę gazetę: bo w przypadku spóźnioney odezwy, redakcyja takietwey na liczby kontynuować nie będzie.

3 W więgarni Cesarskiego uniwersytetu u P. Zawadzkiego, znajduje się portret Stanisława Potockiego, bardzo pięknie sztychowany, z którego przedaży dochód przeznaczony jest dla instytutu głuchoniemych w Warszawie. Cena exemplarza zł. pol. 8. Samo kupienie tego portretu nie inaczey się uważa, tylko jako dar dobroczynny dlatego nowego na ziemi naszej zakładu, a wszelki naddatek nad cenę przyyмуje się z wdzięcznością, jako szczególna ofiara, prawdziwego a krajowi swemużycziwego obywatelstwa.